

Laurent Ulrich
Arcybiskup Paryża
Kanclerz Instytutu Katolickiego w Paryżu
DOI: 10.15290/std.2024.10.11

HOMILIA ABP. LAURENTA ULRICHA – MSZA Z OBRZĘDEM KONSEKRACJI OŁTARZA W PARYSKIEJ KATEDRZE NOTRE-DAME¹ (niedziela, 8 grudnia 2024 r., Notre-Dame de Paris)

Wbrew temu, co moglibyśmy spontanicznie zrozumieć, nie chodzi przede wszystkim o przypomnienie historii z przeszłości, gdy św. Łukasz, autor Ewangelii, umiejscawia swoje opowiadanie z taką precyzją historyczną i geograficzną: „było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara”².

Ewangelista dodaje nawet bardziej szczegółowe informacje, które współcześni badacze są w stanie zidentyfikować. Archeolodzy odkryli niepodważalne dowody na istnienie Poncjusza Piłata, którego imię wymieniamy w Credo.

¹ Homilia Arcybiskupa Paryża zatytułowana „Homélie de Mgr Laurent Ulrich – Messe de consécration de l'autel de Notre-Dame de Paris” została przetłumaczona na język polski za zgodą samego autora, abp. Laurenta Ulricha, przez ks. Leszka Mariusa Jakoniuka. Tłumaczenie polskie oparte jest na tekście francuskim opublikowanym na oficjalnej stronie diecezji paryskiej: <https://dioceseparis.fr/homelie-de-mgr-laurent-ulrich-64907.html> [dostęp: 17.12.2024]. W trakcie tłumaczenia tekst został uzupełniony sigłami ze Starego i Nowego Testamentu. Teksty Arcybiskupa Paryża w języku polskim zostały opublikowane w tym czasopiśmie w chronologii ich wygłoszenia. L'homélie de l'Archevêque de Paris intitulée „Homélie de Mgr Laurent Ulrich – Messe de consécration de l'autel de Notre-Dame de Paris” a été traduite en polonais avec l'autorisation de son auteur, Mgr Laurent Ulrich, par le père Leszek Marius Jakoniuk. La traduction polonaise est basée sur le texte français publié sur le site officiel du diocèse de Paris: <https://dioceseparis.fr/homelie-de-mgr-laurent-ulrich-64907.html> [accès le 17.12.2024]. Lors de la traduction, ce texte a été complété par des sigles de l'Ancien et du Nouveau Testament. Les textes de l'Archevêque de Paris ont été publiés en polonais dans cette revue scientifique, selon l'ordre chronologique de leur prononciation.

² Łk 3,1.

Zostało też powiedziane: „Jan, syn Zachariasza (...) obchodził całą okolicę nad Jordanem”³. Jeśli ewangelista zdecydował się podać te szczegóły, to raczej po to, by ukazać, że to, co się wydarzyło w tym miejscu i czasie, wpisuje się w długą tradycję – i dlatego przytacza słowa proroka Izajasza: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu”⁴.

Ta tradycja wciąż trwa i dociera do nas, do naszych czasów i do naszych miejsc! To, co wydarzyło się za czasów proroka Izajasza, w innej epoce, i za czasów proroka Barucha, o którym słyszeliśmy w kilku zdaniach w pierwszym czytaniu, a także za czasów ostatniego wielkiego świadka i proroka Starożytności, Jana, syna Zachariasza, zwanego Janem Chrzcicielem – jest nieustannie odnawianym doświadczeniem ludu Bożego. Ludu, który oddalał się od Boga, doświadczał deportacji i wygnania przez sąsiednie mocarstwa, stał się ofiarą potęg tego świata. Ale Bóg nigdy nie opuszcza swojego ludu – jest on nieustannym świadkiem Jego zatroskania, jego troski, jaką otacza całą ludzkość poszukującą sprawiedliwości i pokoju dla wszystkich narodów: „Widziałeś ich wychodzących pieszo, pędzonych przez wrogów, a Bóg przyprowadzi ich niesionych z chwałą, jakby na tronie królewskim”⁵.

Można by obawiać się, że ta historia jest naiwnie optymistyczna! Jednak wierzący, z pokolenia na pokolenie, doświadczają, że Pan ich nie opuszcza. I choć cierpienia oraz przemoc nie ustają w historii ludzkości, to życie człowieka jest tak cenne w oczach Boga, że powołuje On w każdym czasie i miejscu świadków i uczniów. To oni czerpią z Niego siłę, by ukazywać drogę do triumfu życia, do zaufania Mu, do wspólnego budowania powszechnego braterstwa dzieci Bożych oraz do daru z siebie, który do tego wszystkiego prowadzi. Zadanie to nigdy nie jest łatwe, ale daje wiele okazji do urzeczywistnienia się – doskonałym tego przykładem był ten plac budowy poświęcony odbudowie paryskiej katedry Notre-Dame. „Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi! I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże”⁶.

Tak, doliny, które dzielą ludzi, mogą zostać zasypane. Góry pychy mogą zostać zrównane, a pokrętne kłamstwa mogą ustąpić miejsca radości płynącej z prawdy. Przeszkody na drodze mogą być zastąpione wzajemnym podziwem tych, którzy uczciwie współzawodniczą. Można szczerze i otwarcie cieszyć się z sukcesu innych, co wzmacnia wzajemny szacunek. Możemy tego pragnąć i do tego dążyć – to właśnie jest zamiarem Boga, aby to wszystko urzeczywistniać

³ Zob. Łk 3,2-3.

⁴ Łk 3,4.

⁵ Por. Ba 5,6.

⁶ Łk 5,4-6.

z naszym udziałem. Jest to już pewien sposób dostrzeżenia zbawienia, które On nam ofiarowuje, i drogę, którą On sam nam wskazuje, byśmy mogli podążać ku Niemu i Go spotkać, ponieważ On nas do tego zaprasza.

Dzisiejszego poranka smutek z 15 kwietnia 2019 r. zostaje wymazany. W pewnym sensie, pomimo że szok wywołany pożarem mógł być długotrwały, to już wtedy był przewyżniany, gdy modlitwy wznosiły się z nadbrzeży Sekwany i setek milionów serc na całym świecie.

Modlitwa była już wtedy znakiem nadziei, która – choć wciąż zdumiona sama sobą – była prawdziwa. Ogromne rzesze tych, którzy szukają Boga, mogło już śpiewać: „Złóż (...) szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze (...). Oblecz się płaszczem sprawiedliwości, pochodzącej od Boga (...)”⁷.

I oto my dziś otaczamy ten ołtarz, który za chwilę w Waszej obecności konsekruję, aby stał się stołem ofiary Chrystusa, miejscem, gdzie oddaje On swoje życie za wszystkich. Wybrany przez artystę materiał – brąz – harmonizuje dobrze z kamienną budowlą, co robi na nas już pierwsze wrażenie. Bryła ołtarza, jakby wydobyta z ziemi na ofiarę, staje się braterskim stołem na ucztę Pańską. Razem z amboną tworzy harmonijną całość – stół Słowa i stół Eucharystii. Klarowne i proste kształty obu tych elementów wyposażenia są bardzo przystępne i wręcz gościnne. Z tej prostoty emanuje siła życia i wewnętrzny pokój, odpowiadając w ten sposób na potrzebę Kościoła, by wszystkie elementy liturgicznego wyposażenia cechowała szlachetna prostota.

W centrum naszej Eucharystii stawiamy dziś samego Chrystusa, w centrum naszej wspólnoty. Święty John Henry Newman określa ołtarz jako centrum, ku któremu zwracają się wszystkie nasze spojrzenia – spojrzenia wierzących.

Jak wielką miłością otaczamy ten ołtarz! Nie jest on oczywiście jakimś magicznym przedmiotem, lecz narzędziem, przez które uczymy się dostrzegać Chrystusa pośród nas – jako solidną skałę, na której opiera się nasza wiara, jako Kalwarię, na której odkrywamy, jak daleko sięga dar z siebie i pełnia miłości, oraz jako stół, wokół którego Chrystus formuje swoich uczniów.

Z jaką czułością go otaczamy, przyzywając na nasze zgromadzenie uświęcającą moc niezliczonej rzeszy błogosławionych w niebie i na ziemi! Wśród nich znajduje się pięcioro świętych i błogosławionych pochodzących z różnych regionów z Francji, a nawet z Rumunii, których życie było silnie związane z Paryżem. Ich relikwie – znak żywej wiary – zostaną umieszczone wewnątrz ołtarza: św. Katarzyna Labouré, św. Magdalena Zofia Barat, św. Maria Eugenia Milleret, św. Karol de Foucauld oraz bł. Władimir Ghika. Następnie przyzywać będziemy Ducha Bożego, który wszystko przemienia w narzędzie pokoju

⁷ Ba 5,1-2.

i radości, a na ołtarz wylejemy wonny olej, aby przyciągnąć każdego człowieka na drogi naznaczone cnotami bezinteresownej miłości!

Z jakim podziwem również otaczamy ten ołtarz, gdy wzniesie się dym kadzidła jako nasza modlitwa w najważniejszych intencjach: o pokój i sprawiedliwość dla wszystkich ludzi, a także w intencjach skrytych głęboko w naszych sercach, i gdy przyodziany w biel chrzcielnej sukni, rozbłyśnie światłem nieba.

Wreszcie, z jaką wdzięcznością, z jakim dziękczynieniem będziemy mogli wielbić Ojca i Syna, celebrując tu po raz pierwszy Eucharystię, która buduje Ciało Chrystusa, Świątynię Ducha, Lud Boży, który składa siebie w darze wraz ze swoim Panem!

Bracia i Siostry, którzy dzisiaj jesteście szczególnie zaproszeni, nie poprzestawajcie na czerpaniu przyjemności z bycia tutaj w tak wyjątkowym dniu, gdy katedra Paryża odzyskuje swoją świetność, niespotykaną nigdy wcześniej. Bez względu na to, czy jesteście wierzący, czy nie, wszyscy jesteście mile widziani, by uczestniczyć w radości wierzących, którzy oddają chwałę Bogu za odzyskanie swojego kościoła-matki.

A wy, biskupi, kapłani, diakoni, wierni Chrystusa, ochrzczeni, konsekrowani, słudzy Ewangelii według powołania i Waszej misji, drodzy paryżanie, nie poprzestawajcie jedynie na zachwycie pięknem odzyskanych kamieni. Dajcie się poprowadzić ku radościom, ku najpiękniejszemu darowi, jaki Bóg ofiarowuje Wam i nam wszystkim – darowi swojej miłującej obecności, bliskości wobec najuboższych i przemieniającej mocy sakramentów.

Na wzór naszej siostry Madeleine Delbrêl – pokornej wierzącej, która przychodziła do tego kościoła i służyła ubogim w naszych dzielnicach i w regionie paryskim – pozwólcie zachwycić się Bogiem, tak jak ona! Miała dwadzieścia lat, gdy to światło ją przeniknęło, dokładnie sto lat temu. Bóg jest uosobieniem wolności, która się za nas ofiaruje, która daje siebie. Objawia się nam na tym ołtarzu. Oczekujemy Jego przyjścia w naszym ciele, w nadchodzące Boże Narodzenie.

Radujemy się tym, co widzimy, delektujemy się tą chwilą, którą jest dane nam przeżywać, kochamy to zgromadzenie, które nas jednoczy, i marzymy, by tak samo mogło być w naszym tak bardzo niespokojnym społeczeństwie.

Dzisiejszego poranka źródło naszej radości jest jednak jeszcze głębsze i trwalsze: pochodzi od samego Boga. To On jest przyczyną naszej radości. Nie wahajmy się powtarzać wciąż za psalmistą: „(...) wielkie rzeczy nam Pan uczynił (...) i radość nas ogarnęła!”⁸.

Thumaczenie tekstu z języka francuskiego Leszek Marius Jakoniuk

⁸ Por. Ps 126,2-3.